

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 40.

W NIEDZIELĘ DNIA 19. MAIA 1799.

Z Wiednia d. 11. Maia.

Do Nr. 38 tutejszey gazety wyszedł dziś następujący osmnasty nadzwyczajny dodatek.

Zostawiony od feldmarszałka hrabiego Suwarowa Riminskey z zleceniem oblężenia twierdzy Peschiera F. Z. M. baron Kray, przysłał tu przez porucznika od artylleryi Wopatarny tę przyjemną wiadomość, że mając d. 5 maia wszystko w gotowości do fotwarcia paraleli i bombardowania tej twierdzy, kazał nieprzyjacielskiemu garnizonowi, złożonemu podług doniesień z 1500 ludzi, proponować kapitulacyą, przez którą pozwalał mu wolne wyjście pod warunkiem obowiązania się niesłużenia przez 6 miesięcy przeciw nam. — Aktualne przygotowania do takowego oblężenia i zatoczona już artyllerya do bombardowania miasta przeraziły nieprzyjaciela i nakłoniły go do przyjęcia proponowanej mu kapitulacyi, azatym do oddania naszym woyskom twierdzy z wszystką artylleryą, ammunicyą i zapasa-

mi żywności. — Jak F. Z. M. Kray poprzedniczo donosi, ma się forteczna artyllerya z 90 armat i moździerzy składać; dostało nam się tam także 16 armatnych barków z wszystkimi potrzebami, wiele ammunicyi i znaczne zapasy żywności. — D. 6 z rana kazał F. Z. M. Kray jedną bramę twierdzy kompani jedney osadzić i indzenierom Cesarskim i artyllerystom wszystkie magazyny spisać i obiać, oczym poźniej dokładejey doniesie. — F. Z. M. Kray chwali nieprzerwane natężenie jenerała hrabiego St. Julien w czynieniu przygotowań do oblężenia, rownie iak dopomagających mu czynnie porucznika od indzenierow Danno i maiora od artylleryi Gillet, i koniec wszystkich officyerow od Korpusu oblegającego. — Nader miły przypadek dla F. Z. M. Kray zrzadził iż właśnie kiedy on wzywał nieprzyjacielski garnizon W. Xzę Konstantyn tam przybył, i aż do wyścia tego garnizonu zabawił, potym udał się wdalszą podróż do główney kwatery feldmarszałka hrabiego Suwarowa.

Kapitulacya zawarta między Cesarzkim jenerałem hrabią St. Julien i Francuzkim jenerałem adiutantem Coutheaux względem twierdzy Peschiera d. 6 maja 1799.

Ar. 1 Garnizon i wszyscy do armii Francuzkiej należący wyйдą z honorami woyskowemi. Odpowiedź. Zezwolone, iednak żołnierze nie będący Francuzami mają wolno do swych domow powrócić. Ar. 2 Garnizon ustąpi w naykrótszym czasie po podpisaniu kapitulacyi, wyйдzie z bronią, z bagażami, z muzyką, z rozpalonemi luntami, z rozwiniętymi chorągwiami i z 4 armatami, i odprowadzonym zostanie do naypierwszego posterunku Francuz. Odp. Zezwolone. Garnizon wyйдzie jutro o godzinie 8 z rana bramą Breściańską, złoży przed kapucynami broń, i będzie przez naykrótszą drogę do pierwszego Francuzkiego posterunku odprowadzony; obowiązują się nie służyć przez 6 miesięcy od podpisania tej kapitulacyi ani przeciw Cesarzowi Jmć, ani przeciw jego nayjaśnieyszemu Sprzymierzyńcowi. Cesarzkim woyskom będzie natychmiast oddana Werońska brama, a o godzinie drugiej po południu opuści garnizon część Peschierzy leżącą na lewym brzegu Mineio. Ar. 3 Chierzy nie mogący być wywiezionemi zostaną się w szpitalach aż do ich uzdrowienia, będą stosownie do poprzedniczego artykułu traktowani, a nie mogącym iść będą dodane fury dla zawiezienia ich na miejsce ich przeznaczenia. Od. Zezwolone. Ar. 4 Officyerowie i urzędnicy Francuzkiej armii wywiozą z sobą swych ludzi, wozy, konie i inne należące do nich rzeczy. Od. Zezwolone, stosownie do powszechnych w tej mierze przepisow. Ar. 5 Wszyst-

kie te rzeczy nie będą rewidowane, a nie mającym do przewiezienia ich swoich wozow, będą dodane fury. Od. Zezwolone, uczynionym w poprzedniczym artykule określeniem. Ar. 6 Mieszkańcy nie będą w żadnym przypadku pociągani do odpowiedzialności, ani zasłużenie Francuzkiej armii, ani za ich polityczne i religijne mniemania. Od. Artykuł ten nie należy do woyskowości i musi być rządowi zostawiony. Ar. 7 Jeżeliby z powodu artykułow niniejszej kapitulacyi wynikły w czasie iakie trudności między Cesarzem Jmć i rzeplą Francuzką, te będą podług przepisow sprawiedliwości załatwione. Od. W tej mierze można się na wiadomą otwartość, rzetelność i miłość do sprawiedliwości Cesarzowskiej armii spuścić. Ar. 8 Rząd Austriacki sam tylko zaręczy zarzetelne wykonanie tych artykułow. Od. To samo z siebie wypływa. Artykuł dodatkowy. Wiernie wydane będą wszystkie plany, amunicya, artyllerya, sprzęty, wszystka żywność, słowem to wszystko, co tylko do Francuzkiego narodu należy. — Zawarte na murach Peschierzy d. 17 floreal (6 maja 1799.)

Podpisane *Hrabia St. Julien,*
Cesarzski jenerał maior.
Przyjęte Baron Kray jenerał
artylleryi.

Coutheaux jenerał
adiutant.

Z Wiednia d. 13. Maia.

Do Nru. 38 tuteyszej gazety wyszedł dziś dziewiętnasty nadzwyczajny dodatek takowey osnowy:

Wysłany kurjerem od feldmarszałka hrabiego Suwarowa Rymskiej do J. C. K. Mci porucznik Eck, od regimentu Le-

wena, przywieź tu prócz zdobytych na nieprzyjaciela 4 chorągwi, dalszą wiadomość, iż wspomniany feldmarszałek Suwarow zostawiwszy w Medyolanie dla opasania tamtejszey cytadeli i innych działów wojskowych 4000 ludzi pod jenerałem Lattermann, postąpił z całą armią przeciw Pawii, a d. 5 jako w dniu odeyscia tego kurjera, już się daley za Pawią posuwał. — W Pawii zostawił nieprzyjaciół przy swoim odciągnięciu 12 armat różney wielkości, 18 pak broni ognistej dla piechoty, znaczną liczbę baryłek prochu, wiele ammunicyi i różnych ładunków. — W Novara zastał jenerał Vukassovich 16 armat, 4 bombardiery, 250 baryłek ładunków dla piechoty, a 15 z ładunkami kartaczowemi, przytym wiele skałek, ładunków i innych sprzętów. Nawet z Vercelli został nieprzyjaciół do miasteczka Liworno odpartym. O wszystkich tych zdarzeniach będzie później w obszernym raporcie doniesione. — F. M. L. Kaim, który ma zlecenie wziąć Pizzighetone, tak już daleko w potrzebach do tego przygotowań postąpił, iż obiecuje dnia 7 równo ze dniem rozpocząć bombardowanie tej twierdzy, do czego użył 3 zdobytych Francuzkich 16 funtowych armat, 12 Cesarskich 120 funtowych, 10 haubic i część Rosyjskiej artylerji.

F. Z. M. Kray korzystając z przejazdu tego kurjera, przydał do doniesienia o wzięciu Peschierzy, że d. 6 z rana garnizon nieprzyjacielski, złożony z 1500 ludzi, stosownie do kapitulacyi wyszedł z fortecy. — Liczba znajdujących się w tej twierdzy armat i moździerzów przenosi 100 sztuk, a zamiast 16 znalazło się 19 armatowych barków. — Dnia 6 udał się F. Z. M.

Kray z całą swoją armią ku Mantui, dla uczynienia tam potrzebnych przygotowań do oblężenia tej fortecy, a razem i zapewnienia sobie Po, aby dowóz żywności, dla postępującej sztychym krokiem naszej armji, najmniey nie był przerywany. Według dalszego doniesienia F. Z. M. Kray, ma jenerał maior Klenau znaczne podjazdy na tamtej stronie Po, a to w okolicach Reggio, Modena, Cento, &c. &c. — Stojący w Modenie rotmistrz Buday donosi między innym, iż d. 4 po południu o godzinie 4 wystawiony od nieprzyjaciela do obrony miasta Modeny w masie lud, przez wysłany pierwey oddział wszędzie rozbroić kazał, potym do miasta wszedł, i zaraz 30 husarów ku Forte Urbano, aż do rzeki Paparo, o 3 mile od Modeny wysłał. Dopiero o godzinie 8 z rana tegoż samego dnia wyszło z tamtejszey cytadeli 150 Cysalpinów, którzy dla spiesznego cofania się zostawili tam znaczne zapasy żywności i 50 cetnarów prochu. Gdy się wspomniany rotmistrz dowiedział, że w Spilambesto o 9 mil od Modeny, znajduje się 90 cetnarów prochu, wiele saletry i inne rzeczy, kazał przez wysłaną tam komendę wszystko w nocy zabrać, proch do Mirandola, a z tamtąd do Sachetta odesłać, a inne rzeczy powoli tam zamysła przesłać. — Jeden Cysalpiński kapitan, który dnia zeszłego, niemógł z tamtąd uciec, meldował się dnia 5 zrana u rotmistrza Buday, jako ieniec, który go także do Sacheta odesłał. — Woyska nasze były z wielką radością w Modenie od mieszkańców przyjmowane, i tak się wiele ludzi nazbierało, że żołnierze nie mogli maszerować. Niektórzy nawet tak daleko radość swoją posunęli, iż konie całowali,

... Wspomniony rotmistrz donosi jeszcze, że Toskański kraj, według opowiedzenia, niektórych z tamtąd przybyłych wieśniaków, okropnie jest rabowany i kontrybucjami uciskany, że nawet z Florencyi przybyli deputowani do Modeny, z prośbą o prętką pomoc przeciw uciskom nieprzyjacielskim.

Arcy Xę Karol donosi, iż po ostatnich zdarzeniach, prócz codziennych poruszeń i ustawicznie odmiany wojsk w linii nieprzyjacielskich forpocztów, przez co nieprzyjaciel chce zapewne zatrudnić naszą uwagę, nic ważnego nie zaszło. Wystąpił zaś z naszej strony od generałów Görger, Meerveld i Giulay naprzód podiażdy, utrzymują zawsze nieprzyjaciela w niespokojności, czynią mu trudności i codziennie przyprowadzają jeńców. Między officyerami, którzy temi podiażdami dowodzą, dystengwował się porucznik Scheiler, od Meervelda ułanów, który w jednej potyczce przy Lhenheim i Dungenheim nad Renem, powyżej Kel, bez wielkiej straty z nieprzyjacielskich officyerów 7 prostych zabił, do 20 ran i 7 jeńców z 9 zdobytymi końmi przyprowadził. — W Odenwald przy wsiach Birkenau i Steinau zaszły także dwie potyczki, w których tamtejsi wieśniacy się potykali, i za wsparciem ich przez stojących tam pod komendą pułkownika Görenger Szeklera husarów, odparli z znaczną stratą nieprzyjaciela. — Wspomnieni husarowie zniśli również wystąpią od nieprzyjaciela ex-kukucyjną komendę z 20 koni złożoną na drodze do Berg. — Inny podiażd tychże husarów zdobył nad Renem w okolicach Rasztadt transport mąki od 180 beczek i do Gersbach zaprowadził.

Z Paryża d. 26 Kwietnia.

Generał Jourdan jest mianowany inspektorem piechoty w jednej z naszych armii, mówią, że we Włoskiej, a Dubois Crance w armii Dunaju. — Dywizya jedna z Helweckiej armii, przebyła już górę S. Goltarda, idąc zmoćnić Włoską naszą armią; w Szwajcaryi będzie przez inną z wewnątrz Francyi zastąpioną. — Słychać, że Macdonald będzie kommanderował jedną dywizyą w armii Dunaju. — Mondury i inne potrzeby dla wojska mają być stosownie do rozkazu dyrektoryatu tak najszybciej robione. — W Kalabrii wiele rojalistów zamordowali ludzi mając ich za republikanów. Francuzki kommissarz wojskowy w Neapolu Julien został aresztowany. Neapolitańskie miasta Traeta i Castelforte, gdzie się Neapolitańscy insurgeneci oszańcowali są przez Francuzów spalane. Przeszło 1200 insurgenów zostało przy pierwszym mieście wyciętymi. Strata nasza pod generałem Watrin dochodzi do 400 ludzi. W Kapui chcieli wciągnąć magazyn z prochem podpalić; lecz spisek takowy został odkryty i 4 hersztów rozstrzelano.

Z Paryża d. 30. Kwietnia.

Flotta Brestńska w liczbie 25 liniowych okrętów wyszła d. 26 kwietnia na morze. Dnia 27 pokazała się Angielska od 13 liniowych okrętów przed tym portem. W tymże samym dniu zawiął, jeden liniowy okręt od Francuskiej floty do Bertheaumont, dla naprawienia nieścisłości poniesionej na morzu szkody. D. 28 udał się znowu na morze. Tegoż dnia widziano jeszcze Angielską flotę przed Brest, a z tym admirał Bruix miał już 48 godzin przed nią czasu do odbywania swej żeglugi. Oczekujemy więc teraz wkrótce waż-

nych wiadomości o naszej flocie. — Dywizja Angielskiej floty, która przed Hawr krzyła udała się z tamtąd dalej na morze; jedna pozostała tam fregata rewidowała neutralne okręty niewzbraniając im pójść na miejsce swego przeznaczenia.

Tutejsze pisma mieszczą w sobie list zgłówny kwatery Lodi dnia 28 germinał (17 kwietnia), w którym między innym zawiera się, co następuje:

”Krwawe dni bitwy d. 26 marca i 5 kwietnia są już w Paryżu wiadome, ale nie wiadome o nich dalsze szczegóły. Dzień 26 pomimo świetnych korzyści był dla nas szkodliwszym, niżeli dla nieprzyjaciela, bo dobywając bagnetem 20 baterii raził nas nieprzyjaciel z licznej artylleryi karaczami. Jenerał Moreau, który lewem skrzydłem kommanderował odniósł już był liczne korzyści i przeszło 4000 jeńców Austriackich liczył. Położenie nasze d. 26 marca takie było, iż gdybyśmy na placu bitwy byli zostali, nieprzyjaciel byłby się pewnie w nocy cofnął. Taka nawet myśl była Moreau, ale jenerał Scherer posłał mu o godzinie 10 w wieczór rozkaz aby się cofnął. Tym sposobem odstąpiliśmy korzyści, która nas tyle krwi kosztowała, dla objęcia stanowiska poprzedniczego dnia. Nieprzyjaciel miał w tej bitwie 60,000 my tylko 40,000 ludzi. W bitwie dnia 5 kwietnia miał już jenerał Moreau 3000 jeńców, armat zdobył 12 i znajdował się pod fortecą Weroną, gdy odebrał rozkaz do cofnięcia się. Dywizye Grenier i Wiktora pomykając się, oddaliły się za nado od siebie; nieprzyjaciel korzystając z tego ich błędu, uderzył na nie z boków i z tyłu. Jenerał Moreau pośpieszył z jenerałem Delmas z

wybrany korpus na okrycie ich ucieczki; jego męstwo i przytomność d. 5 na koniec czas naszym wojskom do zgromadzenia się znówu. — Strata nasza w dniach 26 marca i 5 kwietnia w zabitych, rannych i zabranych wynosi do 15,000 ludzi; nieprzyjaciel zaś więcej utracił. Smutna jest rzecz po tak wielkiej korzyści przymuszonym być do cofnienia się, które wzdłuż Ady nakazane było. Wiemy, że pierwsza kolonna Rosyjskiego wojska od 8 do 9:00 przybyła już do Werony; drugie dwie i szcze są mocniejsze. Oczekujemy znacznych posiłków od armii Neapolu i dywizyi z Toskanii. Złe chęta, którzy wszędzie za nami idą, rozpuścili tę fałszywą wieść, że nasze cofanie się jest umówione z Austriakami, dla oddania Cesarzowi Cysalpińskiej rzeczypospolitej; niektórzy publiczni urzędnicy w Medyolanie chcieli się już oddalić, ale odwaga Francuzkiego ambasadora wstrzymała ich trwożliwość, grożąc każdemu, któryby swego urzędu odstąpił, że go każe rozstrzylać. W tym momencie dowiaduję się, że główna kwatera przenosi się z Lodi do Crema. Wczoraj opuściliśmy Kremonę.”

Z Medyolanu piszą jeszcze pod dniem 15 kwietnia: Armia winna jest ratunek swój w większej części jenerałowi Moreau, i spodziewa się, iż po otrzymanym posiłku w krótko znówu naprzód postąpi. — Mianowanie Moreau kommandującym jenerałem, sprawiło wielkie ukontentowanie w armii. — Gdy jenerał J. ubert składał kommandę nad Włoską armią, proponował dyrektoryatowi d. 9 grudnia na swoje miejsce jen: Moreau: ”Oświad-

czam wam (pisać), iż to jest jeden generał, który iey najlepiej dowodzić potrafi..

Redaktor pisze, iż siła i groźne położenie w jakim nieprzyjaciela znaleziono, dowodzi, że on już był zupełnie do wojny gotowy, kiedyśmy się karmili nadzieją pokoju. Wojna była więc nie uchronna. Teraz musi być wojna w nieprzyjacielski kraj przeniesiona, lub nasze granice będą napadnione: potrzeba więc w iedney kampanii zdobyć pokoy, jeżeli nie chcemy wystawić się na zgubę i na okropną nową rewolucyą. — Przyjaciel ustaw mowi, iż na niższym Renie będzie także obserwacyyna armia postawiona, której główna kwaterya w Düsseldorf stać będzie.

Słychać było, że generał Moreau był raniony, ale nie prawda. — Generał Jourdan jest przy Angielskiej armii inspektorem mianowany — Generał Moreau odebrał od dyrektoryatu obszerną bardzo władzę. — Redaktor mieści w sobie wezwania do popisowych, aby z zapałem śpieszyli przeciw nieprzyjacielowi, który wielką siłę przeciw nam wystawia. — W niektórych miejscach otwarto składki dla ubrania popisowych.

Wszyscy poddani będących w wojnie z Francyą mocarstw, a szczególnie Anglii, Portugalii, Neapolu i barbarzyńskich krajow wyjąwszy Marokanią, muszą w przeciągu 8 dni pod karą postąpienia z niemi iako z szpiegami Toskanią opuścić i w Liwornie się zaambarkować. Na wadanie się Szwedzkiego konsula pozyskał Angielski wicekonsul w Liwornie z wielu Angielskimi marynkami wolność. Różni emigranci Francuzcy udali się z Angielskimi i innymi ministrami do Palermo. W Portoferrario znaleźli Francuzi 80 armat. Porto

Longone zostaje jeszcze przy królu Neapolitańskim. Dla trzymywania straszących na wodzy, uzbroiono znówu strzelców w Liwornie. Generał Lapoype wyjechał z Genui do Toskanii, dla dopomożenia obrony brzegow.

D. 10 kwietnia zrobiło się w Florencyi niecierpienie zamieszanie na rozpuszczoną fałszywą wieść, że Austriacy są przed bramami miasta. Kilka oddziałow dragonii i odezwa generała Gauthier przywróciły w krotce spokojność. — Wiadomości z Egiptu w 25 dniach do Tulonu nadeszły, donoszą, że Buonaparte zajął już Akre, stolicę dowodzącego przeciw niemu Tureckiego baszy. — Nim generał Buonaparte do Syrii ruszył uformował także legion z Diomedarów; ci ubiegają w iednym dniu po 30 mil. Buonaparte znajdując się przed niejakim czasem w okolicach Suez o mało niebezpieczeństwu życia nie podpadł. Nie spodziewany przybył morderca czerwonego zastał go nie daleko brzegow, tak dalece że on, generał Cafarelli i główny jego sztab ledwie się z bagnisk wyratowali. Do wyładowania w okolicach Alexandrii tylko czas letni może być zdolny, ale Francuzi spodziewają się iż do tego czasu ukończą wszystkie swoje fortyfikacye nad brzegami.

Generał Cherin został na miejscu Ennoufa mianowany szefem głównego sztabu w armii Dunaju. — Mantua ma być przynajmniej na 14 miesięcy w żywność opatrzona. — Sabatier sekretarz prywatny Ob. Sieyes, przybył tu niedawno z Berlina. Jedzie on do Arles w południowej Francyi. — W Rzymie obiegli Francuzcy kommissarze Florencki i Medici pałace, które do W. Xcia Toskańskiego należały.

— D. 11 wyiechali Toskańscy ministrowie Maofredini i Servatti pod eskortą Francuzkich dragonów z Florencyi. — Arcy biskup Florencki napominał w pasterskim liście mieszkańców, aby się nowemu porządkowi rzeczy poddali i spokojnie się zachowali. — Ojciec S. miał już przez Turyn do Briançon przejechać. — Z Liworna piszą pod d. 12 kwietnia: "Przedwczorajem powrocili nasi deputowani z Florencyi. Byli oni tam od generała Gauthier i rządowego kommissarza ob. Reinhard bardzo dobrze przyjęci. Tutejszy port ma na ich przełożenie zostawać dla przychodzących i odchodzących kupieckich okrętów, równie iak bieg poczęły wolay; pozwolono także wolne przejście lądem towarom, które Cysalpinowie zatrzymali. Własność Anglików i Barbarzyńskich krajów została skofiskowana, ale jeszcze nie jest sprzedana. Własność zaś Cesarskich poddanych, Greków, Sycylianów &c. jest tymczasowo sekwestrowana; pracują teraz nad tym, aby ją pod pewnemi warunkami uwolnić. Zob. Reinhard nadzwyczaj są kontenci."

Kommanderujący tymczasowo Angielską armią generał Moulin, wydał odezwę do mieszkańców zachodnich departamentów, wskazując im potrzebę, aby ruchome kolomny gwardyi narodowej były w gotowości do złączenia się z liniowym wojskiem, dla wytępienia hord rozbojników w tych okolicach. — W Korsyce na niektórych pierwsiastkowych zgromadzeniach była krew przelana. — Tutejsze municypalności odbyły już losowanie między popisowemi z i gciw klasy, dla oznaczenia, którzy z nich do armii pójść muszą. Wszystko dopełnione zostało w największej spokojności.

Stawnemu Filangieri stawiają w Neapolu statuę. — Podług wiadomości z Hiszpanii, ma w Hiszpańskiem Ameryce 60 mill. gotowych pieniędzy leżeć, i tylko czekała na pomyślną porę, dla przewiezienia ich do Hiszpanii. W Ferrol zostało pod generałem Osarii 5000 wojska Hiszpańskiego na okręty wsadzone. — Ob. Bacher, który się teraz w Frankonii bawi, ma się wywiadywać, czy się Pichegru w tamtych okolicach jeszcze nie ukrywa. — Bywszy Sardyński minister stanu, margrabia Priocca, który się iako zakładnik w Briançon znajdował, dostał pozwolenie udania się do Barcelony. — Przeznaczony do Wiednia Hiszpański ambasador Xiążę Olsuna, nie ma się iak słychać więcej tam udać, a nawet podług tutejszych pism będące tam Hiszpańskie poselstwo ma być odwołane. — Ob. Luchesini, który z zleceniami od Luki był przybył, pojechał tam znowu na powrót. — Przepyszny pałac Morli przy Wersalu został sprzedany; właściciele każą go rozbierać. — Przy Kale rozbiło się 5 okrętów, między któremi znajduje się Duński galliot. — Kat Samson utrzymuje, iż w ciałach obieszonych ludzi odkrył niezawodne lekarstwo przeciw wielkiej chorobie; upraszał przeto tutejszey policji o pozwolenie wybierania tego lekarstwa z ciał tych ludzi, którzy się obiesili. Nim atoli takowe pozwolenie otrzyma, ma być tego lekarstwo od collegium medycznego roztrząsione.

D. 27 posłał dyrektoryat do rady 500 poselstwo, w którym przekłada potrzebę zapewnienia płacy różnym częściom publiczney służby, dla zrobienia skutecznemi nowych środków przeciw nieprzyjacielowi. Minister skarbowy podał dyrektoryatowi dokładny opis wszystkich przycho-

odow od początku tego roku, równie jako mających jeszcze być wypłaconemi do Wiedem. w roku 8. W ten czas tylko (można) kiedy skarb będzie napelniony, będą mogli Francuzi powrócić z boju, który mają przeciw nieprzyjaciółom do stoczenia, jako zwycięzcy. Dyrektoryat wyzwa przeto radę do zatrudnienia się niezwłocznie sposobami, zdolnemi przywrócić równowagę w przychodach i wydatkach. — Odesłano do komisji skarbowej. — W tymże dniu żądał dyrektoryat 5 mill. dla ministrów skarbowego i wewnętrznego, dla zapłacenia zagranicznym kupcom za zboże, które Francji w czasie niedostatku dostawili, i których należytość między długi do zapłacenia pozostałe, wciągniętą została.

Od Renu d. 3. Maia.

Francuzcy ministrowie zostali w podróży swojej z Raszadt d. 28 kwietnia w wieczór, w czasie zmroku, ledwie ćwierć mili od tego miasta niechawszy, od Austriackich husarów napadnieni, którzy dwóch z nich to jest Bonnier i Roberjeot na miejscu zabili, a trzeciego Jean Debry, ugodziwszy trzy razy pałaszem w głowę, rozumując go być zabitym przy życiu zostawili. Sekretarz jeneralny Rosenstiel, żony ministrów, dzieci i inne osoby, które przy życiu zostały, udali się wszyscy do Raszadt nazad. Jean Debry, który przyszedł w owej wrzawie do siebie, schronił się na drzewo, gdzie rano w większą część nocy przepędził nim do Raszadt dojechał powrócić. W Raszadt znajdowała się już od niejakiego czasu Austriacka załoga. Francuzkim ministrom było zalecone, aby we 24 godzin z miasta wyjechali. — Przybyłe napowrót po nieszczęśliwym owym zdarzeniu do Raszadt oso-

by, zostały przez eskortę Austriacką i Bawarską do przewozu nad Renem odprowadzone, gdzie im także sekretarz legacji Pruskiej P. Jordan towarzyszył.

Z Stuttgardu d. 28. Kwietnia.

Podług listów z okolicy jeziora Konstancyjskiego pod dnem 24 aż do tego czasu nic nowego nie zaszło, tak w Vorarlbergu, jak w okolicy Szaflhausen. Francuzi ciągle znajdują się w Konstancyi, a Austriacy w Peterhausen Szwajcarya doświadcza wielkiego niedostatku żywności.

Francuzi mają zawsze małe korpusy wojska na brzegu prawym przy starym Brisack; stawiają oni tam szaniec nadmorstowy i w dół rzeki powyżej i poniżej tego miasta sypią szanice; więcej niż 2000 włościan z wyższej Alzacji jest użytych do tych robot. Przy Emmendingen w okolicach Lörrach Francuzi założyli oboz. Listy z Wenecyi donoszą, że flotta połączona Rosyjska z Otomanską po zdobyciu Korfu udała się do Sycylii; ma ona wiele wojska do wylądowania. Kilka okrętów liniowych i fregat Rosyjskich ciągle krążą przed Ankoną.

Z Bazylei d. 26. Kwietnia.

Ciągle tu przechodzą wojska idące na wzmocnienie armii pod dowództwem generała Malseny. Podług listów z Lucerny we wszystkich kantonach postanowiono będą Trybunały wojskowe, które rozpoznawać będą przyczyny niestawienia się u wojska, i wszystkie w powszechności sprzeciwienia się środkom rządu. Członki tych trybunałów wybrane będą z pomiędzy wojska egzekucyjnego; wszyscy wzбудzający rozruchy śmiercią, a ich stronnicy zapłaceniem kosztów egzekucyi ukarani będą.

D O D A T E K

D O N^{ro} 40.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 19 MAIA 1799.

Z Manheimu d. 29. Kwietnia.

Jenerał dywizyjny Dufour pojechał dzisiaj dla objęcia komendy w 4 przyłączonych departamentach, jenerał Serbier zaś wszedł tu znajdując. Postanowiono tu nową komisją wojskową pod prezydencją jenerała Darnaudat dla uznania ważności rekwizycji, aż do tego czasu czynionych.

Z Barcelony d. 15. Kwietnia.

Powszechnie tu przez dni kilka wieściono, iż z Portugalją przydzie do wojny. Według rozkazow nadeszłych z Madrytu przez nadzwyczajnego kuryera, włożono embargo na wszystkie kupieckie Portugalskie okręty, znajdujące się w porcie, dano do nich załogi i zdjęto z nich maszły; lecz później powrócono im i kazawszy sprzedać towary na okrętach będące i używszy przyzwoitych środków, aby Anglikom nie dali pomocy, przeciwko którym zda się że wyprawa się gotuje w Maiorce i Kartagenie. Nowy kuryer przybył pozawczoraj z Madrytu przywiósł zapewne stosowne do tego rozkazy, które natychmiast wyprawiono do Maiorki, lecz korespondencja z tą wyspą jest bardzo trudna, ponieważ nieprzyjaciel

zawsze koło ich brzegów krąży. Przed 4 dniami przy wejściu prawie do portu ścigali jeden okręt Szwedzki chcący uniknąć ich wizyty, lecz ogień z baterji przymusił ich do oddalenia się. — Przed niejakim czasem dostawiono nam wiele zboża z Francji, teraz rozgłoszono pomiędzy ludem, że zboże to jest zatrute. Rząd spodziewa się, że odkryje i schwyta autora tej pogłoski.

Z Petersburga d. 19. Kwietnia.

Jenerał leitaant baron Fersen został jenerałem piechoty mianowany, a jenerał Szewier oddalony. Pierwszy szambelan hrabia Szeremetów został na swoją prośbę od dyrekcji teatru uwolniony, a na jego miejsce pierwszy marszałek dworu Nariszkina, bez zmiany teraźniejszego etatu, postanowiony.

Pod d. 20 marca wyszło tu następujące oznajmienie: "My z Bożej łaski Paweł I. &c. Od czasu gdy honor i wiara skłoniły nas do przyjęcia godności W. Miśtrza poważnego zakonu S. Jana Jerolimskiego, dla którego razem na rezydencją przeznaczaliśmy naszą stolicę, nie przedstawiliśmy się starać o wskrzeszenie i honor tego sławnego zakonu; dla użyte-

erniejszego więc i zgodniejszego zdawne-
mi przepisami nim zarządzania, uznali-
śmy za potrzebne postanowić z zastępują-
cych członków W. Krzyża najwyższą rzą-
dową radę. Wybraliśmy godne osoby i
powołujemy każdego z nich do osobnego
urzędu. Na zastępcę W. Mistrza, hrabia
go Sołtykowa i go, na generała go feldmar-
sza, W. Xcia następcę Tronu, na W.
Kommendora, Xcia Lopuchin, na W. In-
tendenta, hrabiego Sievers, na W. Admi-
rała, hrabiego Kuszelew, na W. Podskar-
biego P. de Lamb, na generała iardy, ba-
rona Flachslanden, na W. Bailli, barona
Pfurt, na W. Kanclerza hrabiego Rastop-
szin. Na sejsjach przeznaczamy pierwsze
miejsce naszemu najukochańszemu syno-
wi Cezarowiczowi W. Xciu Alexandrowi

Pawłowiczowi, a drugie zastępcy W. Mi-
strza.

Z Raszadt d. 27. Kwietnia.

Deputacya Rzeszy miała konferencyą
względem ostatniej noty Francuzkiej. Po-
stanowiono uwiadomić natychmiast o tym
ogólny sejm Rzeszy, iako też upomnieć
się o aresztowanie kuryera Francuzkiego.
Baron Albini, ministrowie Pruski i Bada-
ski stosownie do tego uczynili kroki. Puł-
kownik Austriacki odpowiedział, iż to
jest czyn względem którego do jego prze-
łożonych udać się należy. Dzisiaj zaare-
sztowano jeszcze wiele statków przy Plit-
lersdorff. — Legacya Francuzka jedzie ju-
tro do Strasburga. Niektórzy mi istrowie
i prywatni posłowie już wyiechali, inni ju-
żo i po jutrze odiadają.

D O N I E S I E N I A.

Magistrat C. Kr. wolnego i górnego Miasta Olkusza wszystkim niniejszym e dy-
ktem do powszechności wiadomości podaje, iż na instancya Ur. J. Pana Juliana Rus-
sockiego exekucya przez publiczną licytacją sprzedania domów, to jest Stawetnego
JP. Grzegorza Burakowskiego pod Nrem. 14 z dwóch piwnicz dużych dwóch izb alkio-
rzow i stajenka nadole, z dwóch izb i iedney komnaty na pierwszym piętrze dobrze
opatrzonych wszystkich murowanych części domu na zł. pol. 4290, detaxowanego,
Staw. Piotra Ustymowskiego, pod Nrem. 22 z piwnicą iedną, dwóch izb, i dwóch
komnat murowanych i dobrze opatrzonych części domu na zł. pol. 3772 detaxowanego,
Stawetnego Łukasza Rostarczyka pod Nrem. 10m z dwóch izb, komnaty, stajni i chli-
wa powstałych dobrze opatrzonych z drzewa samego część domu zł. pol. 1636 detaxo-
wanego, które to dwa pierwsze domy w mieście samym, trzeci zaś czyli ostatni na
przedmieściu sytuowane są, za niewyliczenie summy 1000 zł. pol. Ur. Julianowi Rus-
sockiemu, przez wyżey wyrażonych skryptem zaciągnięney sądownie pozwolona jest.
Gdy zaś do tej publiczney licytacji sprzedania domów trzy terminy, to jest 31 maja
21 Junii i 5ty dzień Julii roku 1799 z tym dołtadem wyznaczone są, aby jeżeli te do-
mostwa w pierwszym lub w drugim terminie w kwocie szacunkowej, lub więcej nad-
oęną sprzedane byćby niemogły, na trzecim terminie niżej tacy szacunkowej sprze-
dane zostaną, a zatym wszyscy takowi, którzy te domostwa za gotowe pieniądze ku-
pić w chęci są, na wyżey naznaczonych terminach o godzinie 1stej w kancelłarij urzę-
du Magistratualnego Olkuskiego znajdować się i ich chęć licytowania domów do pro-
tokółu zadyktować i podać mają. W Olkuszu dnia 24 Kwietnia 1799.

Leopold Kaucz, burmistrz mp.

Jorzy Wanick, sendyk mp.

Z Magistratu C. K. wolnego i górnego Miasta Olkusza.

H. Lewieczki mp.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznaymują tym edyktem
W. Woyciechowi Grochowskiemu, że Ur. Jan Hakenszmid iako kurator masy kry-

dalney Jerowskiej, u sądow tych w sprawie o zapłacenie summy 7600 zł. pol. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie on zostaje lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemu patrona tutejszego Jozefa Fiedorowicza z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoczną się, i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w przeciągu 90 dni sam się stawiał, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego patrona obrał; tego sądom tym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać być winien. Dan w Lublinie d. 6 Marca 1799 roku.

Ig. Pietruski.

Wrabetz.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis.
Gaugel.

Cesarsko Krolewskie sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznajmia tym edyktem Jmć Pani Joannie Potocki, że Starozakonny Abel Ber u sądow w sprawie o zapłacenie summy 10,810 zł. pol. żałobę na nią podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie ona zostaje lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iey patrona tutejszego JP. Pawłowskiego z iey szkoda i iey kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoczną się, i ukończony zostanie; ona przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: wprzeciągu 90 dni sama się stawiała, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestała, albo nakoniec innego patrona obrała; tego sądom tym wymieniła, i podług przepisu tych środków prawa używała, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw samaby sobie przypisać byta winna. Dan w Lublinie 15 marca 1799.

Pietruski.

Brożowski.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis.
Döstenberg.

Licytacya Dobr Ziemskich.

Z rezolucyi kommisji bankowej przez Najjaśniejsze dwa dwory Cesarskie i Krolewsko Pruski wyznaczoney dnia 9 miesiąca Marca 1799 r. zapadłej, w Warszawie agitującej się. Administracya malsy kredalney zmarłego Karola Schultza bywszego bankiera Warszawskiego, uwiadomia Prześwietną Publiczność, iż Prześwietna Regencya Warszawska pod dniem 8 mca Lutego, roku bieżącego z podpisem JW. de Meyer prezesa teyże Regencyi w tych słowach wydała publiczne obwieszczenie:

Podaliśmy niniejszym do wiadomości, iż na instancją głównej tutejszej bankowej Komisji dobra Łomienki i Młociny, do Malsy konkursowej bankiera Schultza należące, w powiecie Warszawskim leżące, których wartość podług przyłączoney tu Autentycznej kopii tacy, to jest: Młocin 41,275 talarów, 18 srebrnych groszy, a Łomienek 66,997 talarów, 15 srebrnych groszy ustanowiona jest, i które dotąd wspólnie posiadane były, z osobna publicznie więcej dającym sprzedane być mają. Daliśmy przeto takowe wzywy rzeczzone dobra Młociny i Łomienki do sprzedaży, kupić one o chote mającym, wraz z wszelkimi do nich przywilegiami, prawem i jurydykcyą tak, iako takowe wzywy wzmiankowanej intracie opisane są z taxowaną summą, to jest: 41,275 talarów, 18 srebrnych groszy, i 66,997 talarów, 15 srebr. gro., wzywając wszystkich tych, którzyby rzeczzone dobra z przywilegiami kupić intencyonowani byli, a którym prawo oneż posiadać dozwala, i podług offerencyi

byli w stanie zapłacenia, niniejszym, aby na terminach trzech, to jest: 24 junii, 24 7b is i 24 xbris 1799 przed nominowanym kommisarzem, regencyi konsyliarzem Baumann do licytacji wyznaczonych, z którym trzeci ostatni prekludujący jest, w tutejszej krajowej regencyi, o godzinie 9 ranney, albo osobiscie, albo przez jednego z liczby tutejszych justic kommisarzy (do czego wam się kryminalni konsyliarze Kryeger i Resteiner, konsyliarze wyzsi akcyzy i cła Kosiorowski i Szulce, oraz justic kommisarze v. Wintefeld, Kolheim, Wlokka, Klettke i Rinke nominują się) mającego być obratwego specyjalnego plenipotentą, stawili się, oferty swe podali, a potym oczekiwali, iż plus licitans, za poprzedzającym wprzody zezwoleniem wyżej rzeczony kommisary niezawodnie przybycie onych, zyskać ma, i na późniejsze potym oferty żaden dalszy wzgląd wzięty i zwrócony nie będzie. — Protokoły orzedowe nakoniec, na fundamencie których wyżej wzmiankowana taxa do tych sporządzona jest, mogą być każdego czasu w archiwum naszej tutejszej Południowo Pruskiej Regencyi przeyrzane. — Dnia 29 miesiąca Marca 1799 roku.

Karol Szulborski prokurator mp.
Jan Troczyński administrator mp.
Jan Müller administrator mp.
Andrzej Pacygiewicz administrator mpr.

Licytacja Dobr.

Z wyroku kommisary bankowej, przez Najyasniejsze Dwory, dwa Cesarskie i Krolewsko Pruski wyznaczony, w Warszawie agituujący się; za znieśieniem się z prześwietną Regencyą tutejszą wydanego: — Administracya masy krydalney, zmarłego Karola Schultz, bywłego bankiera Warszawskiego, uwiadomia prześwietną Pnblicznosc, iż dobra miejskie, tegoż niegdyś Ur. Karola Schultz dziedziczne, w Warszawie sytuowane iako to: — Sub Nro: podług taryfky 570, 599, 600, 643.

Dobra miejskie, Tłomackie zwane, które całkiem lub na części podzielone, wraz z gruntem dziedzicznym, sprzedane zostaną, mające obszerny brukowany dziedziniec w kwadrat, na około pięć kątów architekturą, różnych kamienic zamurowane, i dworkami zabudowane, naprzestrzał wyjazd od Leszna i Bielarskiej ulic, oraz z boku od Ulicy długiej, wprost Ceighauzu mające. Y N. 60r. Zabudowania Pruskie zwane z gruntem dziedzicznym.

Niemniej grunta czynszowe, do dziedzictwa poselsy Tłomackie zwanych należne, na których następnie wyrażeni emphiteuci, mają swoje własne poselsye; grunt zaś dziedziczny, z którego czynszują, sprzedany zostanie, które to poselsye, numerami następnymi wyszczególniają się: — 1. 598. Poselsya JP. Milowy po Wagnerze. 2. 597. teyże po Łukaszewskich. 3. 572. Lemański wódz wy po Nowińskich. 4. 571. Soholewskich. 5. 569. Sołubińskich. 6. 567. Beslera. — 7. 568. Kłolsa. 8. 566. Breyntcha. 9. 565. Kryglowy wdowy. 10. 561. Ulmitzowej wdowy. 11. 644. Waynoffowej wdowy. 12. 740. Kłolsa po Siedleckich. 13. 741. Szultza rymarza. 14. 742. Wętyka.

Także Nr: 747. Dworki Dąglowskie zwane, na rogu ulic Leszna i Rymarska zwanych, drewniane i części z Pruskiego muru składające się.

Jako też Nro: 1073. 1074. Dworek murowany z zabudowaniami obszernymi i ogródek, na ulicy krolewska czyli końskim Targu, przy pałacu dawniej Saski zwanym, na gruncie czynszowym Grzybowski zwanym sytuowany.

Na ostatek Nro: 2921. 2950. Magazyn z placem obszernym, wychodzącym z Ulicy Solec, do ulicy Czerniakowskiej, na którym znajdują się różne składy drzewa, i innych produktow, w którym są różne zabudowania mieszkalne, śpiżarz, oraz kamieniczka i wozownie murowane: — Tudzież dworek, także na ulicy Solcu, naprzeciw tegoż magazynu od wisły, murowany, z ładem, grunt zaś na którym magazyn i dworek murowany są zabudowane, jest czynszowy, należy do miasta starej Warszawy.

Powyższe zamurowania, zabudowania i grunta dziedziczne, przez deputowanego z prześwietny Regencyi tutejszej wyznaczonego, sposobem licytacji publiczney zagotowe pieniądze przez kupującego. wyliczyć w grubey muncie należne, w trzech terminach, w miejscu murów, domow i placow do licytacji przeznaczonych sprzedane zostaną.

Pierwszego tedy terminu odprawiać się będzie licytacja, w dniu 1szym Marca, drugiego w dniu 1szym maja, a trzeciego i ostatniego w dniu 1szym Lipca, roku następującego 1799. Naywięcej przeto dający, po doniesieniu do kommisary, i przez nią kupna zatwierdzeniu, tranzakcy nabywcy z nakazu teyże kommisary, przez administracyą zeznać się wedle prawa powinno, otrzyma.

Donosi przy tym Administracya, iż w krótkie wyydzie stosowne do niniejszego, lecz oddzielne obwieszczenie, względem dobr ziemskich dziedzicznych, to jest Młocin i Łomienek z przyległościami, tudzież Woli i Czystego, przy Warszawie, niemniej gruntow Emphiteutycznych na Grochowie przy Pradze, sytuowanych; dotąd do Masy Schultzowskiej należnych, których sprzedaż przez licytacją publiczną, jest już udeterminowana. Dan w Warszawie dnia 26 Mca Listopada 1798 Ru.

Poapisano Karol Szulborski Prokurator Masy Schultzowskiej.
Andrzej Pacygiewicz Administrator Masy Schultzowskiej.
Jan Müller A. M. S.
Jan Troczyński Adminis. Masy Schultzowskiej mpr.